

Włodzimierz Kaczocho
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Filozofia społeczna — osiągnięcia teoretyczno-poznawcze — zastosowania praktyczne

Wstęp

Wartykule przedstawiam poglądy twórców filozofii społecznej z okresu od drugiej połowy XX w. — Maxa Horkheimera, Karla R. Poppera, Jürgen Habermasa, Johna Rawlsa, Leszka Nowaka oraz polskich neotomistów. Myśliciele ci rozwijali filozofię społeczną w trzech zakresach: (1) teoretyczno-poznawczym — sformułowali teorie wyjaśniające współczesne procesy społeczne; (2) w zakresie aksjologicznym — opracowali projekty wartości doniosłe dla życia społecznego, m.in. dobra wspólnego oraz sprawiedliwości, (3) w zakresie programowym (praktycznym) — przedstawili koncepcje polityczno-etyczne, jak racjonalizować funkcjonowanie demokracji oraz jak urzeczywistniać w polityce wartości, w szczególności sprawiedliwość. Na końcu artykułu prezentuję projekt badań filozofii społecznej — jako filozofii interdyscyplinarnej.

Zakres teoretyczno-poznawczy

W zakresie teoretyczno-poznawczym wymienieni myśliciele opracowali, nie waham się stwierdzić, wielkie teorie wyjaśniające procesy społeczne, polityczne i kulturowe, w szczególności dokonujące się w XX w. Do twórców takich teorii należą M. Horkheimer i J. Habermas. Pierwszy z nich utworzył w latach 20. ubiegłego wieku szkołę frankfurcką w Niemczech, szkołę znaną w Europie i USA ze społecznej teorii dotyczącej także totalizacji władzy politycznej. Horkheimer sformułował teorię „społeczeństwa sterowanego” przez „rozum subiektywny” oraz „rozum instrumentalny” — oba rozumy nie po-

trzebują idei wskazujących jakieś wspólne cele rozwoju, czym zajmował się „rozum obiektywny”, potrzebują tylko użytecznej wiedzy służącej partykularnym celom. Uzasadniał, że nauka odłączyła się od etyki, idei i wartości, redukując swoje zadania do operacyjnej roli „w procesie opanowania ludzi i przyrody” [Horkheimer 1987, s. 263].

Habermas natomiast, współpracując ze szkołą frankfurcką po II wojnie światowej, stworzył „teorię racjonalności” oraz „komunikacyjnego działania ludzi” we współczesnych społeczeństwach demokratycznych. Obywatele wiedzą z doświadczenia, że tylko w ramach demokracji mogą zachować uprawnienia do kontrolowanej wolności działania. Kontrolę zapewnia właśnie komunikacja w formie stałego dyskursu, zapewniająca zawarcie „konsensu” w najważniejszych sprawach oraz rozstrzyganie konfliktów. Dyskurs toczy się w ramach określonych procedur, które przyjęto w demokracji w rezultacie racjonalnego (wykalkulowanego) myślenia. Autor stwierdza, że dzisiaj „teorii racjonalności” oraz „teorii komunikacji” filozofia nie może już rozwijać „w pojedynkę”, powinna je konstruować „w udanej koherencji różnych teoretycznych fragmentów” wywodzących się z nauk społecznych. Przy czym skoro rezygnujemy z „fundamentalizmu roszczeń” filozofii do wyłącznej wiedzy o społeczeństwie, to znika też „hierarchia nauk”. A zatem, jak to potwierdza w swej praktyce teoretycznej Habermas, korzystający z rezultatów poznawczych socjologii, historii, politologii oraz etyki, filozofia społeczna jest interdyscyplinarną dziedziną teoretyczno-praktyczną. Ponadto Habermas mówi o filozofii, że

[...] nadaje się ona do roli interpretatora, który pośredniczy między [wyspecjalizowanymi] kulturami ekspertów [ze sfery] nauki i techniki, prawa i moralności z jednej strony, a komunikacyjną praktyką świata codziennego z drugiej, i to w sposób podobny, jak krytyka literatury i sztuki pośredniczy pomiędzy sztuką a życiem. [Habermas 2002, s. 719-720]

W związku z poglądami myśliciela nasuwa się spostrzeżenie, że utrzymywanie procedur komunikacyjnych oraz prowadzenie dyskursu i zawieranie konsensu przez obywateli w ramach demokracji jest możliwe, gdy dominują w ich myśleniu racjonalność oraz tolerancja i dialog, gdy te wartości zostają wyeliminowane przez zaślepienie ideologiczne, eksponujące partykularne cele (np. narodowe, gospodarcze, kulturowe itd.), to demokracja ufundowana na konsensie (konsensach) kończy się.

Wielką teorię filozoficzno-polityczną zarysował, nie rozwijając jej, Karl R. Popper — to wypracowane przezeń „zasady polityki społeczeństwa zamkniętego i otwartego” na podstawie badań ustrojów politycznych greckich miast-państw z V w. p.n.e. — Sparty (społeczeństwo zamknięte) i Aten (społeczeństwo otwarte demokratyczne). W świetle tych zasad wyjaśniał

działania polityczne XX-wiecznych totalitaryzmów jako społeczeństw zamkniętych oraz działania współczesnych demokracji jako społeczeństwa otwartego [Popper 1993].

Leszek Nowak, jako współtwórca poznańskiej filozoficznej szkoły metodologicznej, zbudował teorię nie-Marksowskiego materializmu historycznego, która miała wyjaśniać powstanie, rozwój i upadek socjalizmu [Nowak 1991]. Między innymi filozof twierdził, że w ustroju tym klasa „trójpanów” (aparatus partyjno-państwowy) zawłaszczyła władzę polityczną, władzę gospodarczą oraz zapanowała nad kulturą i świadomością ludzi. Panowała zatem totalnie nad społeczeństwem, tworząc totalitarny ustrój polityczny, czyli „pełne”, używając pojęcia Poppera, społeczeństwo zamknięte.

Do wielkich teorii filozofii społecznej należy również Rawlsowska „teoria sprawiedliwości”. Amerykański filozof uzasadniał znaczenie sprawiedliwości dla demokracji oraz opracował szczegółowe zasady polityki demokratycznej realizowania tej wartości we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Przedstawił także postulaty w sprawie kształtowania postawy etycznej ludzi w kierunku akceptacji wartości sprawiedliwości oraz urzeczywistniania jej zasad. Rawls przeciwstawiał się neoliberalnemu pogładowi, że w polityce należy dostosować się do utylitarnych wartości etycznych, umożliwiających każdemu zdobycie indywidualnych bądź grupowych celów. Przeciwstawiał się też pogładowi, że tylko „państwo minimum” ma rację bytu. W swej teorii nakładał na państwo szczególne obowiązki realizowania zasad sprawiedliwości. Wreszcie, wbrew neoliberalom, w duchu filozofii wychowania Johna Deweya, sformułował wspomniane postulaty wychowania etycznego ludzi dla urzeczywistniania sprawiedliwości w życiu prywatnym oraz społecznym.

Jak były rozumiane „wielkie teorie” przez myślicieli, którzy zajmowali się badaniami socjologicznymi i filozofią (Horkheimer, Habermas), albo, jak Popper i Rawls, rozwijali filozofię społeczną i filozofię polityki, tj. budowali filozofię społeczną jako dziedzinę interdyscyplinarną. Wielkie teorie w filozofii społecznej mają szeroki zakres badawczy — starają się wyjaśnić możliwie jak najwięcej procesów społecznych, wskazać ich przyczyny, przebieg oraz skutki. Przeważnie milcząco autorzy wielkich teorii społecznych zakładają, że ich teorie służą do opisanie i wyjaśniania całości życia społecznego. Jest to holistyczne założenie filozoficzno-metodologiczne, ale nie w sensie Popperowskim, można jedynie powiedzieć, iż wyraża ogólną postawę badawczą.

W kolejnych częściach rozważań przedstawiam teorie, koncepcje, poglądy sformułowane przez innych twórców filozofii społecznej. Mają one doniosłe znaczenie dla życia społecznego, w szczególności koncepcja dobra wspólnego rozwijana przez neotomistów, lecz nie posłużyła do rozpoznania, czy takie dobro jest realizowane, a zatem nie ma, by tak powiedzieć, empirycznego zasięgu poznawczego. Inne teorie lub koncepcje wyjaśniają okre-

ślone fragmenty rozwoju społecznego, dlatego można je określić jako teorie średniego zakresu badawczego.

Zakres aksjologiczny

W zakresie aksjologicznym przydatność filozofii społecznej wyraża się w projektowaniu i uzasadnianiu wartości ważnych dla istnienia i rozwoju społeczeństwa, w tym wartości etycznych, które w związku z projektowanymi przez filozofów społecznych „modelami” racjonalnego i humanitarnego zarządzania społeczeństwa, zalecają obywatelom, politykom oraz instytucjom publicznym. W tym zakresie badań filozoficznych najwyraźniej ukazują się różnice pomiędzy orientacjami filozoficznymi i należących do nich metod oraz, przede wszystkim, różnice w akceptowanych założeniach (podstawach) ontologicznych.

Filozofowie neotomiści (Jacques Maritain, ks. Józef Majka, ks. Stanisław Kowalczyk, papież Jan Paweł II) rekomendują wartości dobra wspólnego uzasadniane teologicznie oraz etycznie. Wartości tego dobra zostały ludziom przekazane przez Boga, w tym wartość osoby ludzkiej. Należy je rozumieć jako fundament istnienia społeczeństwa oraz jako obowiązki etyczne. Powtórzmy, racją dla zaistnienia społeczeństwa jako bytu trwałego jest zatem dobro wspólne. Majka pisał, że tym, „co bytowi społecznemu nadaje jego specyfikację nie jest samo działanie, lecz to, do czego ono zmierza, jego cel, czyli dobro wspólne”. Świadomość dobra wspólnego przesądza o „intencji działania wspólnie z innymi” [Majka 1982, s. 316]. Jeżeli w rozumieniu Majki dobro wspólne ma status intencjonalny, za którym podąża indywidualne i społeczne działanie ludzi, to wykładnia Jana Pawła II akcentuje etyczne i polityczne znaczenie dobra jako powinności dla polityki, jak to dobitnie stwierdził, że „polityka to roztropna troska o dobro wspólne” [Jan Paweł II 1992, s. 75].

Mysłiciele należący do neoliberalnej orientacji filozoficznej akceptują natomiast radykalnie odmienne założenia ontologiczne. W ich przekonaniu społeczeństwo, jako świadomie zorganizowana struktura ze swoistymi instytucjami, powstaje w wyniku zawartej umowy między ludźmi, którzy zgadzają się jedynie w sprawie powstania państwa oraz prawa. Tak więc w demokracji będącej rezultatem umowy społecznej naturalnym stanem jest pluralizm aksjologiczny, nie może zatem być mowy o aksjologicznie i materialnie rozumianym dobru wspólnym.

Niektórzy filozofowie neoliberalni formułują argumenty przemawiające za przyjęciem jakichś wspólnych wartości, które mogą przynieść wszystkim obywatelom w demokracji korzyści polityczne, ekonomiczne i kulturowe,

mogą więc być zaakceptowane drogą umowy społecznej, jako aktualnie obowiązujące społecznie dobro. Tak właśnie argumentował J. Rawls za wartością sprawiedliwości oraz zasadami jej praktycznej realizacji w „dobrze zarządzonym społeczeństwie” [Rawls 1994, s. 617 i in.]. Mysłiciel, głosząc tę społeczną i zarazem etyczną wartość, która powinna być respektowana i urzeczywistniana w polityce, radykalnie krytykował „główną” wartość głoszoną w filozofii oraz ideologii neoliberalnej, tj. wolny rynek. Nawiasem wspomnę, że K.R. Popper, zaliczany do współtwórców tej filozofii mówił, że „robienie bożka z zasady wolnego rynku jest zupełnym nonsensem” [Popper 2003, s. 244]. Rawls dowodził m.in., że realizowana wartość i zarazem zasady działania wolnego rynku prowadzą nieuchronnie do „społeczeństwa prywatnego”, w którym

[...] każdy uważa porządek społeczny wyłącznie za środek do osiągnięcia własnych celów [...] jedynymi zmiennymi w funkcji użyteczności danej jednostki są dobra materialne i aktywa, jakie ona posiada, nie zaś dobra innych [...]. [Rawls, s. 706]

Opisany szkicowo aksjologiczny zakres projektowania wartości, które nazywam kierunkowymi dla społecznego rozwoju, można rozumieć również w sensie Kantowskim jako „regulatywne zasady rozumu”, które „posiadają siłę praktyczną [...] i leżą u podstaw możliwości doskonałości pewnych działań”. Gdy takie zasady działania czy „idee rozumu” konceptualizujemy w umyśle i nasza wolna wola zdecyduje o ich realizacji, to należy uznać, że „rzeczywiście wykazały swą przyczynowość w odniesieniu do działań człowieka [...]” [Kant 1986, s. 311, 294]. Sądzę, że w takim sensie należy objaśniać przyjęcie w polityce w ramach demokracji republikańskiej wartości dobra wspólnego. Jak wiadomo w demokracji proceduralistycznej, kierowanej przez ideologię neoliberalną, takiego „kolektywnego” dobra nie uznaje się.

Programowanie modeli rozwoju społecznego

Trzecia dziedzina refleksji w filozofii społecznej dotyczy programowania modeli lub tworzenia koncepcji bieżącego oraz przyszłego rozwoju społecznego, czy też, skromniej ujmując, projektowanie dobrze zarządzanego społeczeństwa demokratycznego. Wyrażenie mocniejsze „programowanie” przejąłem od L. Nowaka, który pisał, że w ogóle

[...] teorie naukowe waloryzujemy z punktu widzenia ich mocy programowej (jak w naukach przyrodniczych, jak ekonomia teoretyczna programuje praktykę gospodarczą państw). Nie ma powodu, by tego kryterium nie odnieść również do filozofii społecznej. [Nowak, 1997, s. 13-14]

W sprawie modelowania, urządzania czy też programowania w sensie teoretycznym, rozwoju społecznego zdania myślicieli, tworzących współczesną (tzn. od poł. XX w.) filozofię społeczną, pozostają rozbieżne. Popper nie określił, jak rozumie filozofię społeczną. Na podstawie jego radykalnej krytyki „różnych filozofii społecznych [...] pod wspólnym mianem historycyzm”, które „wierzą, że odkryły prawa historii” i dlatego „przewidują bieg historii”, można przyjąć, że pojęcie filozofii społecznej odnosił do koncepcji oraz teorii filozoficznych, które starają się wyjaśnić historyczny przebieg procesów społecznych oraz projektować przyszłość. Do filozofów historycyzmów Popper zaliczył Heraklita, Platona, Hegla oraz Marksa. Ich poglądy poddał gruntownej krytyce, przede wszystkim w dziele pt. *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie* [Popper 1993]. Dowodził, że myśliciele — pomimo różnic, co do założeń filozoficznych oraz wizji praktycznych — na podstawie obmyślanych przez siebie uniwersalnych praw rozwoju społeczno-historycznego opracowali koncepcje budowy „społeczeństw zamkniętych”, w których wszystkie dziedziny życia osobistego i wspólnotowego muszą być podporządkowane wyznaczonemu celom. Platon, który jako pierwszy stworzył taką koncepcję (idealnego społeczeństwa), przedstawioną w *Państwie*, zaprojektował szczegółowo: jak obywatele idealnego państwa mają żyć, jakie wartości akceptować i realizować, jak klasa mędrców (filozofów) powinna kierować państwem i społeczeństwem.

Popper uważał, że filozofowie historycyści budują „fałszywe teorie”, które zarazem są „potężnym czynnikiem” oddziaływania intelektualnego oraz ideologicznego na świadomość ludzi. Ci bowiem zawsze pragną jakoś zracjonalizować przebieg historii, pragną też szczegółowego planu rozumnego urządzenia życia społecznego, nastawionego na osiągnięcie historycznego celu. Myśliciel dowodził, że filozofom społecznym w tej wersji nie przysługuje status naukowości, albowiem historią nie kierują żadne prawa rozwoju. Pisał, że „przyszłość zależy od nas samych, my zaś nie zależymy od żadnej konieczności historycznej”. Historycyści zatem uprawiają „metafizykę historyczną”, w tym sensie, iż poszukują uniwersalnych (koniecznych) praw społecznego rozwoju, które wyznaczają również kierunki współczesnych przemian. Przekonanie to niesie ze sobą „zdjęcie z ludzi ciężaru odpowiedzialności” za indywidualne i zbiorowe decyzje [Popper 1993, t. 1, s. 22-23].

Popper opowiadał się za „stosowaniem cząstkowych metod naukowych wobec problemów reform społecznych” w ramach demokracji, jako „społeczeństwie otwartym”. Chodziło tu o proponowanie przez naukę przede wszystkim sposobów rozwiązywania konkretnych, aktualnych problemów ekonomicznych, społecznych, politycznych itd. Innymi słowy nauki społeczne, opracowujące takie projekty, powinny być wykorzystywane podczas

stosowania „inżynierii cząstkowej” (określanej też jako „inżynieria stopniowa”). W tym, jak sądzę, przejawiałyby się oraz realizowała moc programu nauk społecznych. Zdaniem Poppera, celami demokracji są: „walka z cierpieniem ludzkim”, z niedogodnościami życia społecznego, poprawianie działania instytucji publicznych. Toteż w społeczeństwie otwartym władza polityczna nie przyjmuje za cel regulacji całego życia społecznego ani też nie wyznacza programu historycznego rozwoju, tylko stosuje inżynierię cząstkową, by poprawić życie ludzi. Przewidywanie przyszłości i stawianie odległych celów rozwoju społecznego jest dzisiaj bezpłodnym zajęciem dlatego, że rozwój społeczny jest zależny w dużym stopniu „od rozwoju nauki, którego niestety nie da się przewidzieć żadnymi racjonalnymi czy naukowymi metodami” [Popper 1999, s. 10].

Bez wątpienia moc programowania zawiera Rawlsowski model teoretyczno-polityczny oraz etyczny „dobrze urządzonego społeczeństwa”, opartego na sprawiedliwości, jako centralnej (naczelnej) wartości społecznej, politycznej i etycznej. Wartość ta, jak wspomniałem uprzednio, poprzez zasady polityki oraz odpowiednie postawy etyczne ludzi powinna być urzeczywistniana w ramach demokracji [Rawls 1994, s. 417 i in.].

Rawls stwierdza na początku pierwszego rozdziału *Teorii sprawiedliwości*:

Jak prawda w systemach wiedzy, tak sprawiedliwość jest pierwszą cnotą społecznych instytucji [...], prawa i społeczne instytucje, nieważne jak sprawne i dobrze zorganizowane, muszą zostać zreformowane bądź zniesione, jeśli są niesprawiedliwe [...] [albowiem] prawda i sprawiedliwość jako cnoty naczelne ludzkiej działalności są bezkompromisowe. [Rawls 1994, s. 13]

Sformułował także ogólne (abstrakcyjne) pojęcie sprawiedliwości:

[...] wszelkie społeczne wartości — wolność i możliwości, dochód i bogactwo oraz podstawy szacunku dla samego siebie — mają być równo rozdzielone, chyba, że nierówna dystrybucja jakiegokolwiek (czy też wszystkich) spośród tych wartości jest korzystna dla każdego. [[Rawls 1994, s. 87]

Pomijając kłopot ze zrozumieniem, jak można rozdzielać podstawy (?) szacunku dla siebie, Rawls wprowadził pojęcie „zasłony niewiedzy” (*veil of ignorance*), gdy chcemy drogą stopniowej konkretyzacji przyjąć praktyczne zasady realizacji wartości sprawiedliwości. Zasłona niewiedzy tworzy „sytuację pierwotną”, w której dyskutując o standardach, abstrahujemy od konkretów społecznych, od wiedzy o naszym indywidualnym położeniu oraz jednostkowych celach. Tylko w takiej sytuacji będziemy zdolni do odkrycia zasad, które będą uniwersalne, tzn. będą skutecznie służyć urzeczywistnieniu sprawiedliwości dla wszystkich.

W wyniku konkretyzacji pierwszego stopnia filozof sformułował dwie zasady sprawiedliwości:

Zasada pierwsza: każda osoba ma mieć równe prawo do jak najszerzej podstawowej wolności, możliwej do pogodzenia z podobną wolnością dla innych. Zasada druga: nierówności społeczne i ekonomiczne mają być tak ułożone, by: (a) można było się rozsądnie spodziewać, że będzie to z korzyścią dla każdego; (b) wiązały się z pozycjami i urzędami na równi dla wszystkich otwartymi.

Zasadę dotyczącą wolności Rawls traktuje jako najważniejszą i nazywa ją *Regułą Największej Równej Wolności* (*Principle of Greatest Equal Liberty*) oraz przyjmuje, że podstawowe wolności (swobody) obywatelskie, czyli wolność polityczna (tzn. czynne i bierne prawo wyborcze), wolność słowa i zgromadzeń oraz wolność osobista z prawem do posiadania majątku, ochrona przed arbitralnym aresztowaniem i zajęciem mienia, mają być jednakowe i równe dla wszystkich obywateli.

Następna konkretyzacja, konkretyzacja drugiego stopnia, głosi, że nierówności społeczne mają być zniesione przez stworzenie możliwości kształcenia talentów i zdolności ludzi, co w praktyce sprawi, że o stanowiska publiczne będą mogli ubiegać się wszyscy, lecz zdobędą je tylko najlepiej przygotowani, albowiem pod względem zdolności nie jesteśmy równi. Gdy chodzi o gospodarkę, to Rawls postuluje, by „system społeczny” (czyli państwo) stworzył instytucje zapewniające od strony prawnej równość szans na wolnym rynku (np. powszechny dostęp do systemu edukacji, instytucje zapobiegające kumulowaniu bogactw), ograniczenie monopolizacji gospodarki, zapewnienie odpowiednich płac, subsydiowanie szkół prywatnych i utrzymanie systemu szkół publicznych. Na wypadek nieszczęścia rząd winien zapewnić dodatki rodzinne, zasiłki w razie choroby i utraty pracy.

Rawlowska konkretyzacja sprawiedliwości trzeciego stopnia głosi zasadę, że „dział stabilizacyjny”, tzn. odpowiednia polityka oraz instytucje państwa mają tworzyć warunki „w miarę pełnego zatrudnienia”; „dział transferu” zajmuje się zabezpieczaniem minimum socjalnego dla ludzi w stanie przejściowej biedy oraz reguluje na rynku pracy proporcje płacowe, zapobiegając w szczególności wygórowanym zarobkom, które nigdy nie znajdują społecznej aprobaty [Rawls 1994, s. 89, 190-191, 290].

Nasuwa się oczywista opinia z porównania obu programów. Propozycja Poppera jest tylko zarysem koncepcji proponującej wykorzystanie nauki dla realizowania częściowej inżynierii społecznej w demokratycznym społeczeństwie otwartym. Może ona być jedynie pomocna jako ogólne, kierunkowe sugestie dla obywateli, polityków oraz państwa, które powinno kontrolować wolny rynek. Natomiast propozycje budowania dobrze urządzonego społeczeństwa Rawlsa mają status modelu teoretyczno-praktycznego, tzn. projektują w sensie holistycznym (całościowym) wartość sprawiedliwości we wszystkich zakresach życia społecznego w demokracji.

Negatywne stanowisko w sprawie programowania bieżącego rozwoju społecznego oraz projektowania przyszłości sformułował Peter Winch. Jego zdaniem aktualny przebieg procesów społecznych możemy kontrolować i projektować jedynie fragmentarycznie, nigdy w całości, albowiem niemożliwością jest poznanie wszystkich elementów życia społecznego. Nawet jeśli dobrze znamy niektóre aktualne aksjologiczne i materialne warunki życia społecznego i rozpoznajemy jakąś tendencję jego rozwoju, to przecież najważniejsze są subiektywne decyzje ludzi, czyli motywy i racje działań, a te podlegają nieustannym zmianom. To one odgrywają największą rolę w ukształtowaniu się przyszłości, a nie „przewidywania naukowe”, z którymi nie daje się pogodzić „nasze rozumienie życia społecznego” [Winch 1992, s. 127].

Projekt badań filozofii społecznej

Projekt badań filozofii społecznej opracowałem, kierując się poglądami myślicieli, które zostały przedstawione w poprzednich częściach artykułu. W myśl ich stanowiska przyjmuję założenie, że filozofia społeczna jest interdyscyplinarnym obszarem badań społeczeństwa na wielu płaszczyznach: (1) w zakresie ściśle filozoficznym, gdy analizuje zagadnienia ontologiczne, aksjologiczne oraz antropologiczne; (2) w zakresie teoretyczno-poznawczym, gdy formułuje teorie wyjaśniające określone zjawiska oraz procesy społeczne i polityczne w ramach całego społeczeństwa, czy ustroju politycznego w mniejszej skali (czasoprzestrzeni), o ile mają decydujące znaczenie dla całości społecznego rozwoju; (3) w filozofii społecznej formułuje się także modele lub koncepcje teoretyczno-etyczne ustrojów politycznych, w szczególności demokracji, i zasady ich polityki dotyczące urzeczywistniania opracowanego projektu oraz wskazujące, jak realizować sformułowane przez filozofów społecznych wartości społeczne i zasady rozwoju; w tym zakresie modele, koncepcje i zasady mają również znaczenie programowe.

Proponowane zakresy badań odnoszą się do społeczeństwa jako całości w sensie ontologicznym albo tylko — wedle decyzji metodologicznej filozofa — do systemu społecznego bądź aksjologicznego w ramach społeczeństwa. Filozofia społeczna o statusie interdyscyplinarnym opiera się na dokonaniach badawczych w szczególności socjologii, filozofii politycznej oraz etyki — wyrażenie „opiera się” oznacza, iż czerpie inspiracje badawcze z obszaru owych dyscyplin oraz przejmuje ich osiągnięcia jako podstawy do formułowania teorii wyjaśniających rozwój społeczny, ustroje polityczne czy ruchy społeczne [Kaczocha 2015, s. 68-72].

Gdy filozofowie formułują jakies teoretyczne modele lub koncepcje instytucji społecznych i zasady polityki wskazujące, jak urzeczywistnić założenia

(czy twierdzenia) modelu, to przeważnie osobiście angażują się w politykę, a zatem „wchodzą” w systemy pierwszy bądź w drugi albo oba naraz. Tak właśnie zachował się Popper, który wraz ze swoimi uczniami rozpowszechniał koncepcję społeczeństwa otwartego jako synonim demokracji. Myślę, że właśnie w tego typu sytuacjach wchodzenia w dwa systemy — społeczny i aksjologiczny — filozofia społeczna odgrywa rolę inspirującą dla zmiany rozwoju społecznego. Nabiera, jak pisał Horkheimer, znaczenia w postępowaniu „procesu dziejowego”.

Literatura

- Habermas J., 1990, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1: *Racjonalność działania a rzeczywistość społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa; t. 2, 2002; *Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Horkheimer M., 1987, *Spółeczna funkcja filozofii*, wybrał i wstępem poprzedził R. Rudziński, przeł. J. Doktor, PIW, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1992, *Laborem exercens*, Wydawnictwo Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław.
- Kaczocha W., 2015, *Filozofia społeczna. Wybrane zagadnienia filozoficzno-teoretyczne oraz empiryczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Kant I., 1986, *Krytyka czystego rozumu*, przeł. R. Ingarden, t. 2., PWN, Warszawa.
- Nowak L., 1991, *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 1-3, Wydawnictwo Nakom, Poznań.
- Nowak L., 1997, *Marksizm versus liberalizm: pewien paradoks*, [w:] *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia*, Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Majka J., 1982, *Filozofia społeczna*, Wydawnictwo Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław.
- Popper R.K., 2003, *Przyszłość jest otwarta. Rozmowa z Sir. Karlem Popperem*, [w:] A. Chmielewski, *Filozofia Poppera. Analiza krytyczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Popper R.K., 1993, *Spółczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 1-2, przeł. H. Krahelska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Popper R.K., 1999, *Nędza historycyzmu*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Rawls J., 1994, *Teoria sprawiedliwości*, przeł. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Winch P., 1992, *Rozumienie społeczeństwa pierwotnego*, przeł. T. Szawiel, [w:] *Racjonalność i styl myślenia*, red. E. Mokrzycki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Włodzimierz Kaczocho

Social Philosophy — the Achievement of Theoretical-Cognitive — Practical Applications

Abstract

The main purpose of this article is to present some basic ideas of selected scholars representing the field of social philosophy in the second half of the XXth century (M. Horkheimer, K.R. Popper, J. Habermas, J. Rawls, L. Nowak and Polish neo-Thomists). The three possible developments of social philosophy are then discussed: (1) theorio-cognitive — resulting in theories explaining contemporary social processes; (2) axiological — providing with projects exposing values of a major importance for social life (common good, justice); (3) practical — offering some political-ethical programmes. Finally, the author proposes a project of investigating social philosophy as interdisciplinary philosophy.

Keywords: social philosophy, scopes of research, interdisciplinary project of investigating social philosophy.

